

Karanie za aborcję w Korei Południowej jest niekonstytucyjne

12 kwietnia 2019

Sąd konstytucyjny nakazał uregulować przepisy aborcyjne do końca 2020 roku. Uznał, że ustawa z 1953 r. zakazująca przerywania ciąży oraz zapisy o odpowiedzialności karnej lekarzy – są niekonstytucyjne i muszą szybko zostać zmienione.

Obecne przepisy obowiązywać mają jeszcze do końca przyszłego roku. Zgodnie z nimi kobieta, która nielegalnie dopuści się przerywania ciąży, poniesie karę do roku pozbawienia wolności i zapłaci grzywnę w wysokości około 1,7 tys. dolarów. Lekarz, który pomoże jej pozbyć się niechcianej ciąży, może trafić do więzienia na dłużej – maksymalnie na dwa lata, traci też automatycznie prawo do wykonywania zawodu na 7 lat.

Ustawa obowiązująca w Korei Południowej jest podobna do polskiej – kobieta może przerwać ciążę do 24. tygodnia, jeśli jest ona wynikiem gwałtu, w przypadku nieodwracalnej choroby płodu lub zagrożenia życia matki. Sądy w ostatnim czasie w praktyce odstępowały od karania Koreanek: w 2016 ścigano tylko 24 kobiety, w 2017 – 7.

To właśnie w 2017 roku jedna z lekarek złożyła do tamtejszego Trybunału Konstytucyjnego wnioski o pochylenie się nad obowiązującymi od 66 lat restrykcyjnymi przepisami. Lekarka ta oskarżona jest łącznie o pomoc w usunięciu ciąży 69 kobietom. Siedmiu na dziewięciu sędziów konstytucyjnych stwierdziło, że prawo musi zostać zmienione. W 2012 już raz tamtejszy TK orzekał w tej sprawie, jednak wówczas podtrzymał zakaz aborcji. Najnowsze orzeczenie anuluje skutki poprzedniego.

„Obecne prawo ogranicza wolny wybór ciężarnej kobiety, co stoi w sprzeczności z zasadą, że naruszanie praw osobistych powinno

być ograniczone do minimum” – uznał skład sędziowski.

Podkreślono, że do tej pory większą wagę przykładano do dobrostanu płodu, zamiast kobiety. Jednak zmieniająca się postawa koreańskiego społeczeństwa wymusiła zmianę prawa. W ostatniej ankiecie Gallupa 45 proc. respondentów zgodziło się, że aborcja jest zabójstwem, w porównaniu do 53 proc. w roku 2016 i 78 proc. w roku 1994. W innej ankiecie z ubiegłego tygodnia tylko 30 proc. opowiedziało się za utrzymaniem zakazu aborcji.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu